

Sygn. akt: V ACa 812/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Włodzimierz Gawrylczyk (spr.)
Sędziowie:	SA Irma Kul SA Maryla Domel-Jasińska
Protokolant:	stażystka Aleksandra Ćwiek

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2012 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko P. B., A. N. R. w W. i Skarbowi Państwa - (...)

o ustalenie oraz o wydanie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 4 lutego 2011 r. sygn. akt I C 197/09

I oddala apelację;

II nie obciąża powódki kosztami procesu za drugą instancję.

Na oryginale właściwe podpisy.

1

V ACa 812/12

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem z 4 lutego 2011 r. oddalił powództwo (...) przeciwko P. B., A. N. R. w W. i Skarbowi Państwa -(...) o ustalenie nieważności umowy dzierżawy,

ustalenie prawa własności nieruchomości i o wydanie nieruchomości oraz odrzucił pozew w

pozostałym zakresie i odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu.

Zasadnicze motywy wyroku są następujące:

Powódka domagała się ustalenia nieważności lub bezskuteczności względnej zawartej w dniu 10 września 2007 r. między pozwaną A. N. R. (zwaną dalej: ANR) i pozwanym P. B. umowy dzierżawy działki o pow. 82,9 ha w D. w Gminie R.. Twierdziła, że umowa jest sprzeczna z prawem, z zasadami współżycia społecznego i ma na celu obejście ustawy. Domagała się też stwierdzenia bezskuteczności wobec niej aneksu do umowy, na mocy którego dzierżawa została przedłużona do 2022 r. Zarzuciła, że:

1/ umowa została zawarta bez przetargu po uprzednim unieważnieniu przetargu wygranego przez grupę 24 rolników i po cofnięciu oświadczenia o unieważnieniu przetargu,

2/ umowa dzierżawy jest sprzeczna z art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy z 1997 r. o gospodarowaniu nieruchomościami,

3/ pozwany P. B. był jednym z grupy rolników biorących udział w przetargu

ich pełnomocnikiem, więc zawarcie z nim umowy stanowi obejście przepisów ustawy,

4/ skoro powódka jest jednym ze spadkobierców H. M., będącej prawowitą właścicielką majątku w D., w skład którego wchodzi ta działka, bezprawnie pozbawionej majątku, to zawarcie kwestionowanej umowy dzierżawy narusza zasady współżycia społecznego, gdyż zmierza do pozbawienia praw do działki należnych jej i innym spadkobiercom H. M..

Pozwana A. N. R. wniosła o oddalenie powództwa. Twierdziła, że powódka nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa. Nie zgodziła się też z zarzutami powódki, twierdziła że grupa rolników, która wygrała przetarg zrzekła się swoich praw na rzecz pozwanego P. B., więc z nim została zawarta umowa dzierżawy.

Pozwany P. B. także wnosił o oddalenie powództwa, wskazując na brak interesu prawnego powódki.

W kolejnych pismach procesowych powódka dokonała podmiotowego i przedmiotowego rozszerzenia powództwa, żądając przypozwana Skarbu Państwa - (...)oraz ustalenia, że spadkobiercy H. M. zostali bezprawnie pozbawieni majątku

w postaci nieruchomości ziemskiej D. o pow. 333,5068 ha i że decyzja o wykreśleniu H. M. z księgi wieczystej była nieważna. Domagała się też ustalenia, że pozwanym nie przysługuje prawo do władania nieruchomością, Skarbowi Państwa nie przysłu-

2

guje prawo własności, wniosła o nakazanie im wydania nieruchomości na rzecz spadkobierców oraz o zakazanie pozwanym rozporządzania nieruchomością i zakazania zawierania umów dzierżawy do czasu zakończenia postępowania w tej sprawie. Potem wniosła również o ustalenie, że Skarbowi Państwa nie przysługuje prawo własności nieruchomości, bo została przejęta bezprawnie.

Pozwani ANR i Skarb Państwa wnosiłi o odrzucenie pozwu w rozszerzonej części, jako nie mieszczącej się w granicach sprawy cywilnej. Nadto pozwany Skarb Państwa argu-

mentował, że zachodzi niedopuszczalność drogi sądowej w odniesieniu do rozszerzonego żądania, bo rozstrzygnięcie, czy dana nieruchomość podpada pod działanie dekretu PKWN o reformie rolnej następuje w drodze decyzji administracyjnej. Podniósł też zarzut braku legitymacji procesowej po stronie powódki.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia:

Powódka jest jednym ze spadkobierców H. M., byłej właścicielki nieruchomości ziemskiej o pow. 333,5068 ha położonej w D.. H. M. zmarła w 1944 r. w W.. Ta nieruchomość ziemska została przejęta na rzecz Skarbu Państwa w dniu 12 sierpnia 1946 r. i obecnie wchodzi w skład zasobu własności rolnej Skarbu Państwa, a jego prawa do niej wykonuje pozwana ANR.

Powódka od początku lat dziewięćdziesiątych ub. w. podejmowała czynności zmierzające do odzyskania utraconego majątku, w 2004 r. wezwała ANR do oddania go w posiadanie, a ta wezwała ją do udokumentowania swoich roszczeń.

W dniu 30 stycznia 2006 r. ANR ogłosiła ustny przetarg na dzierżawę nieruchomości, a po wpłaceniu wadium przez powódkę go odwołała. W dniu 27 marca 2006 r. ogłosiła kolejny przetarg na dzierżawę działek, w którym powódka ze względu na warunki przetargu nie wzięła udziału. Do przetargu przystąpił m.in. pozwany P. B. wraz z grupą 24 rolników, których reprezentował. Rolnicy ci zostali wytypowani na dzierżawców w wyniku licytacji, ale podpisanie umowy zostało wstrzymane z uwagi na postępowanie wyjaśniające dotyczące przebiegu przetargu i jego wyniku. Rolnicy ci rozpoczęli uprawę tych gruntów. W dniu 9 czerwca 2006 r. Prezes ANR unieważnił przetarg z uwagi na naruszenie przepisów ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego (niespełnianie warunków przez grupę 24 rolników). W dniu 27 sierpnia 2007 r. 23 rolników zrzekło się praw do dzierżawy, w dniu 31 sierpnia 2007 r. Wiceprezes ANR „cofnął” decyzję o unieważnieniu przetargu, wskazując na brak przeszkód do zawarcia umowy dzierżawy z pozwanym P. B.. ANR zawarła z nim w dniu 10 września 2007 r. na 8 lat umowę dzierżawy nieruchomości o pow. "około 82 ha", zmienioną aneksem z 7 kwietnia 2008 r., przedłużając dzierżawę do 2022 r.

Sąd Okręgowy pominął dowody z przesłuchania świadków i powódki, bo nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na częściową niedopuszczalność drogi sądowej, brak legitymacji czynnej i interesu prawnego powódki „w pozostałym zakresie żądania”.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powódka nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy dzierżawy (art. 189 k.p.c.), bo zgodnie z art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (zwanej dalej: u.g.n.) przysługuje jej jedynie

3

prawo pierwszeństwa w nabyciu nieruchomości, gdyby ANR postanowiła ją sprzedać, tymczasem procedura sprzedaży nie została rozpoczęta. Nietrafny jest pogląd powódki, iż żądanie ustalenia nieważności umowy dzierżawy jest konieczne dla dochodzenia praw „związanych z nabyciem przedmiotowej nieruchomości”. Ustalenie ważności czy nieważności umowy dzierżawy nie wpływa na jej ewentualne prawo własności. Dlatego Sąd „nie przychylił się również do żądania przez powódkę uznania za bezskuteczny (...) aneksu do (...) umowy dzierżawy”, powołując się na brak przesłanek do zastosowania art. 59 k.c.

Jeśli chodzi o powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa, to powinno być skierowane przeciwko podmiotowi, z którym strona powodowa pozostaje w stosunku praw-

nym, z którego wywodzi uprawnienie. Powódka nie może żądać od ANR wszczęcia procedury sprzedaży nieruchomości, więc nie ma interesu prawnego w zgłoszeniu żądania ustalenia prawa.

Sąd Okręgowy stwierdził, że brak po stronie powódki interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy dzierżawy i aneksu czyniło niecelowym ustalenie, czy w toku przetargu na dzierżawę nieruchomości doszło do jakichkolwiek nieprawidłowości, obejścia czy naruszenia prawa lub naruszenia zasad współżycia społecznego. Dlatego też Sąd pominął wniosek powódki „o wydanie opinii w zakresie stanu przedmiotu dzierżawy”.

Sąd uznał, iż powództwo o ustalenie, że pozwanemu Skarbowi Państwa nie przysługuje prawo własności nieruchomości oraz o wydanie nieruchomości (żądanie - k. 342, 345 i 381-382) należało rozpatrzyć w świetle art. 2 ust. 1 lit. e dekretu PKWN z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, według którego na własność Skarbu Państwa przechodziły z mocy prawa wymienione w nim nieruchomości bez odszkodowania, a wpis Skarbu Państwa do księgi wieczystej następował na podstawie zaświadczenia wojewódzkiego urzędu ziemskiego stwierdzającego, że nieruchomość jest przeznaczona na cele reformy rolnej, co wynika z art. 1 ust. 1 dekretu z 8 sierpnia 1946 r. o wpisywaniu w księgach hipotecznych prawa własności nieruchomości przejętych na cele reformy rolnej. Sąd ustalił, że w księdze wieczystej został dokonany wpis Skarbu Państwa, jako właściciela przejętej nieruchomości, na podstawie stosownego zaświadczenia. Przejęcie nieruchomości rolnych o obszarze przekraczającym wskazane w dekrecie powierzchni następowało z mocy samego prawa, czyli dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, a wpis Skarbu Państwa do księgi wieczystej następował na podstawie zaświadczenia urzędu ziemskiego, które nie miało charakteru decyzji administracyjnej.

Sąd Okręgowy - powołując się na orzeczenia Sądu Najwyższego - uznał, że w przedmiocie rozstrzygnięcia, czy dana nieruchomość podpada pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu o reformie rolnej powinien wypowiedzieć się organ administracyjny, więc sąd powszechny nie jest uprawniony do orzekania w tej kwestii. To stanowisko w judykaturze jest utrwalone. Także NSA w uchwale z 10 stycznia 2011 r. w sprawie I OPS 3/10 uznał - powołując się na § 5 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu PKWN z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej - że przepis ten może stanowić podstawę prawną do orzekania w drodze decyzji administracyjnej o tym, czy dana nieruchomość lub jej część wchodzi w skład nieruchomości ziemskiej, o której mowa w art. 2 ust. 1 lit. e dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej. Dekret o przeprowadzeniu reformy rolnej, skoro nie został uchylony, w dalszym ciągu stanowi element

4

prawa powszechnie obowiązującego. To samo dotyczy powyższego rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. (i jego § 5). Obecnie obowiązująca Konstytucja nie zdyskwalifikowała tych aktów prawnych. Obecnie nie jest możliwe jedynie wydawanie aktów wykonawczych na podstawie tego dekretu.

Z tych przyczyn Sąd odrzucił pozew o ustalenie, że Skarbowi Państwa nie przysługuje prawo własności nieruchomości przejętych na podstawie dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej i żądanie ustalenia, że powódce przysługuje prawo własności nieruchomości (art. 199 k.p.c.) i oddalił powództwo w pozostałym zakresie na podstawie art. 189 k.p.c. O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Powódka złożyła apelację. Zaskarżyła wyrok orzekający co do istoty sprawy w cało-

ści. Zarzuciła:

1/ naruszenie art. 2 i 177 Konstytucji RP;

2/ nie rozpoznanie istoty sprawy „tytułu własności D. i faktu dyskryminacji spadkobierców przez organy państwa przez błędną wykładnię art. 2 k.p.c. i art. 178 ust. 1 Konstytucji”;

3/ naruszenie prawa materialnego: a) przez zastosowanie art. 2 ust. 1 lit. b, c, d, e dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej jako obowiązującej podstawy prawnej wyroku z naruszeniem art. 7 i 77 Konstytucji RP; b) przez niewłaściwą wykładnię art. 39 ust. 1 w zw. z art. 39 ust. 3b ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz art. 5 i 6 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego przez uznanie skuteczności cofnięcia przez ANR oświadczenia o unieważnieniu przetargu; c) art. 140 k.c. przez stwierdzenie, że „wydzierżawienie majątku przeznaczonego do sprzedaży na podstawie art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa nie narusza praw przyszłego właściciela”;

4/ niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. „ustalenie, że nieruchomość będąca przedmiotem sprawy została przejęta przez Skarb Państwa w dniu 12 sierpnia 1946 r. na podstawie art. 2 ust. 1 b,c,d,e dekretu PKWN”; „nie ustosunkowanie się do prawdziwości faktów, na które powołuje się Zaświadczenie Wojewódzkiego Urzędu Ziemińskiego z dnia 12 sierpnia 1946 roku”; niewyjaśnienie, czy warunki sprzedaży nieruchomości przedstawione przez ANR spadkobiercom były zgodne z przepisami i cenami obowiązującymi na rynku; nie ustalenie dlaczego ANR wydzierżawiła majątek, który przygotowywała do sprzedaży spadkobiercom, dlaczego przygotowywanie do sprzedaży trwało 5 lat, dlaczego A. nie chciała sprzedać majątku spadkobiercom, im wydzierżawić ani oddać w zarząd, niewyjaśnienie w jaki sposób grupa rolników zrzekła się praw, których nie posiadała i dlaczego A. tolerowała i akceptowała zagarnięcie powierzonego jej mienia przez „protestujących rolników”;

5/ sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranych dowodów przez pominięcie wniosków dowodowych powódki i „Nieuwzględnienie faktu, że właścicielka D. nie mogła być skazana z tytułu art. 2 ust. 1 lit. c i lit. d, ponieważ od 5 sierpnia 1944 r. nie żyła”, przez pominięcie dowodów przytoczonych w piśmie z 25 grudnia 2010 r. dotyczących uznania przez ANR roszczeń spadkobierców o zwrot majątku, w tym w ogłoszeniach o przetargu,

5

w broszurze z 2003 r. o sprzedaży nieruchomości i w umowie dzierżawy nieruchomości, w której wydzierżawiający nie oświadcza, że jest właścicielem nieruchomości, jak też pominięcie dowodu z przesłuchania stron i pominięcie wniosków dowodowych dotyczących „ustawienia” przetargu przez ANR w porozumieniu z rolnikami w sposób sprzeczny z prawem.

Wskazując na te zarzuty, powódka wniosła o zmianę wyroku przez uwzględnienie powództwa „z uwzględnieniem wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda w sprawie I C 197/09”.

Powódka twierdziła, że dekret PKWN o przeprowadzeniu reformy rolnej jest nielegalnym aktem prawnym, więc pozbawienie spadkobierców H. M. własności nieruchomości było bezprawne, a gdyby nawet był aktem legalnym, to niedopuszczalne jest, by wydane na jego podstawie zaświadczenie mogło stanowić podstawę wpisu Skarbu Państwa do

księgi wieczystej, jako właściciela nieruchomości. W jej ocenie błędne jest stwierdzenie Sądu Okręgowego, że niedopuszczalna jest droga sądowa pozwalająca na odmowie zastosowania przepisów dekretu PKWN z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Proces ten ma charakter polityczny, bo roszczenie powstało ze względów politycznych. Jej zdaniem, gdyby Sąd ustalił, że nieruchomość została skutecznie przejęta na własność Skarbu Państwa na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e tego dekretu, to wyjaśnienia wymaga, czy zniesienie maksymalnych norm obszarowych w 1990 r., likwidacja PGR-ów i zaniechanie uchwalenia nowej reformy rolnej w 1991 r. są podstawą do domagania się przez spadkobierców zwrotu nieruchomości w naturze. Jej zdaniem najpoważniejszym dowodem na to, że Skarb Państwa nie jest „właścicielem D.” jest sposób zawierania umów dzierżawy, sporządzanie protokołów zdawczo-odbiorczych i „stan D.” (bo żaden właściciel tak by nie administrował tak znacznym majątkiem).

W ocenie skarżącej konieczne jest wyjaśnienie, kto miał być właścicielem nieruchomości podpadającej pod działanie art. 2 ust. 1 lit. b,c,d,e dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej.

Pozwany Skarb Państwa, zastąpiony przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniósł o odrzucenie apelacji, a w razie nieuwzględnienia tego wniosku o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów procesu. Podkreślił, że nie ma legitymacji biernej w zakresie, w jakim roszczenie powódki dotyczy ustalenia nieważności umowy dzierżawy i aneksu oraz że istniejąca umowa dzierżawy nie wpływa na przysługujące spadkobiercom H. M. prawo pierwszeństwa w nabyciu nieruchomości od ANR. Wnosił o prawidłowe oznaczenie właściwego w tej sprawie organu Skarbu Państwa, wskazując że jest nim Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, którego reprezentują Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 27 września 2011 r. określił, że właściwym w tej sprawie organem Skarbu Państwa jest Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a następnie odrzucił apelację, uznając że Sąd Okręgowy bezpodstawnie przywrócił termin do jej wniesienia. Na skutek zażalenia powódki Sąd Najwyższy uchylił to postanowienie o odrzuceniu apelacji. Powódka kwestionowała potem zasadność wskazania powyższym posta-

6

nowieniem, że właściwym organem reprezentującym pozwany Skarb Państwa jest ów Minister, uznając że powinien być to Minister Skarbu Państwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezpodstawna. Podniesione w niej zarzuty odnoszące się do zaskarżonego wyroku są nietrafne, gdyż nie było podstaw do uwzględnienia powództwa. Niektóre zarzuty nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Oceniając zarzuty apelacji, zaskarżone rozstrzygnięcie sprawy i jego motywy, Sąd Apelacyjny kieruje się obowiązującymi przepisami i zasadami prawa, treścią żądań powódki i ustaleniami faktycznymi, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz stwierdza, że nie wszystkie żądane przez powódkę ustalenia są konieczne i możliwe dla rozstrzygnięcia sprawy. W szczególności Sąd nie traktuje tej sprawy jako procesu politycznego, tylko jako sprawę podlegającą rozstrzygnięciu zgodnie z jego rzeczą właściwością i w takim tylko zakresie się wypowiada.

Wskazany przez powódkę art. 2 Konstytucji RP, jako naruszony zaskarżonym wyro-

kiem, stanowi iż Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Z uzasadnienia apelacji wynika, iż zdaniem powódki zaskarżony wyrok jest niezgodny z tą zasadą, jak też z art. 7 Konstytucji, w myśl którego organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Przepisy te mają istotne znaczenie dla wykładni pozakonstytucyjnych norm prawnych oraz dla oceny decyzji władczych podejmowanych przez organy władzy publicznej. Odnoszą się one więc też do działalności orzeczniczej sądów. W działalności orzeczniczej sądów istotne znaczenie ma też art. 173 Konstytucji, według którego sądy i trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz, art. 177 w myśl którego sądy powszechne sprawują wymiar sprawiedliwości we wszystkich sprawach, z wyjątkiem spraw ustawowo zastrzeżonych dla właściwości innych sądów, oraz art. 178 ust. 1 Konstytucji, także wskazany przez powódkę jako naruszony zaskarżonym wyrokiem. Przepis ten stanowi, że sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Wyraża on zasadę niezawisłości sędziowskiej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji, rozstrzygając spór, kierował się powyższymi przepisami i zasadami, więc nietrafne są zarzuty ich naruszenia. Sąd powszechny nie może odmówić zastosowania przepisów ustawy, bo jest nimi związany. W tej sprawie nie było jednak podstaw do tego. Dekrety wydane na podstawie wcześniej obowiązujących przepisów mają rangę ustawową, więc przepisami dekretów sądy powszechne także są związane. Oznacza to, że w tej sprawie Sąd Okręgowy nie mógł odmówić oceny ustalonego stanu faktycznego na podstawie dekretu PKWN z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Sądy powszechne nie mogą wypowiadać się w sprawach nie należących do ich kompetencji, m.in. oceniać, czy PKWN uprawniony był do wydania tego dekretu.

Organem właściwym do orzekania w sprawie zgodności ustaw z Konstytucją jest Trybunał Konstytucyjny (art. 188 pkt 1 Konstytucji). W kwestii dopuszczalności stwierdzenia przez sądy niezgodności przepisu prawa z Konstytucją Trybunał Konstytucyjny jednoznacz-

7

nie wypowiedział się przeciwko takiej możliwości (por. między innymi wyrok TK z dnia 31 stycznia 2001 r., P/99, OTK 2001/1/5, oraz wyrok z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, OTK 2001/8/256). Sąd Apelacyjny w obecnym składzie podziela to stanowisko Trybunału Konstytucyjnego. Także Sąd Najwyższy wyraził pogląd (choć orzeczenia nie są jednolite), że sąd nie ma kompetencji do uznania bezprawności, jako niezgodnych z Konstytucją, przepisów dekretu o reformie rolnej (zob. wyrok z dnia 26 marca 2004 r., IV CK 188/03, LEX nr 182072;

W kwestii ważności dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się m.in. w uchwałach z 19 września 1990 r. w sprawie W. 3/89, OTK z 1990 r., poz. 26 i z dnia 16 kwietnia 1996 r. w sprawie W. 15/95, OTK ZU nr 3/1996, poz. 13, a pod rządem obecnie obowiązującej Konstytucji w postanowieniu z dnia 28 listopada 2001 r. w sprawie SK 5/01 (OTK 2001/8/266). W obu uchwałach Trybunał Konstytucyjny uznał swą właściwość do ustalania powszechnie obowiązującej wykładni dekretu z mocą ustawy. W pierwszej z nich stwierdził, „wobec obowiązywania dekretów ustanowionych wcześniej przez kompetentne organy, które na mocy wówczas obowiązującego prawa określone były jako dekrety z mocą ustawy (...) wszystkie te dekrety podlegają wykładni Trybunału Konstytucyjnego na mocy art. 33a ust. 1 Konstytucji oraz art. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym”. W drugiej z tych uchwał Trybunał Konstytucyjny dokonywał wykładni art. 2 ust. 1 lit. e dekretu i uznał, że przepis ten wyczerpał swoją moc prawną wraz z przejściem określonych w nim nieruchomości rolnych przez Skarb Państwa i nie mógł być później stosowany. Trybu-

nał nie stwierdził jednak, że dekret jest nieważny. Podobnie wypowiedział się w uzasadnieniu wskazanego wyżej postanowienia z dnia 28 listopada 2001 r. w sprawie SK 5/01).

Z powyższych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, którymi sądy powszechne są związane, wynika że powołany przez Sąd Okręgowy art. 2 ust. 1 lit. e dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, jako jedna z podstaw rozstrzygnięcia sprawy, nadal musi być stosowany przy ocenie m.in. roszczenia o zwrot nieruchomości rolnych przejętych na jego podstawie przez Skarb Państwa. Odnosi się to również do dekretu z dnia 8 sierpnia 1946 r. o wpisywaniu w księgach hipotecznych (gruntowych) prawa własności nieruchomości przejętych na cele reformy rolnej (Dz. U. Nr 39, poz. 233) i innych aktów normatywnych regulujących sporną problematykę.

Można mieć wątpliwości, czy dekret o przeprowadzeniu reformy rolnej był aktem normatywnym suwerennej władzy ustawodawczej oraz czy posiadał dostateczne umocowanie prawne, to jednak niezależnie od negatywnej nawet oceny samej legitymizacji organu i prawa przez niego stanowionego, nie można już obecnie kwestionować skutków, jakie akt ten wywołał, a które były akceptowane wyraźnie lub w sposób dorozumiany przez późniejszego ustawodawcę i doprowadziły do powstania nowych, trwałych stosunków prawnych. Złożoność problemów prawnych związanych ze stanem faktycznym ukształtowanym przez dekret uniemożliwia, bez pozytywnej ingerencji obecnego ustawodawcy, zmianę lub odwrócenie skutków dekretu, które sięgają bardzo głęboko w sferę dzisiejszych stosunków własnościowych i praw nabytych na jego podstawie.

W myśl art. 2 ust. 1 lit. e dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, cele reformy rolnej przeznaczone zostały wszystkie nieruchomości stanowiące własność albo współwłasność osób fizycznych lub prawnych, jeżeli ich rozmiar łączny przekracza bądź 100 ha powierzchni

8

ogólnej, bądź 50 ha użytków rolnych, a na terenie województw poznańskiego, pomorskiego i śląskiego, jeżeli ich rozmiar łączny przekracza 100 ha powierzchni ogólnej, niezależnie od wielkości użytków rolnych tej powierzchni; wszystkie te nieruchomości przechodzą bezwzględnie, bez żadnego wynagrodzenia, w całości, na własność Skarbu Państwa z przeznaczeniem na cele reformy. Niesporne jest, że przejęta nieruchomość rolna podpadała pod przepis art. 2 ust. 1 lit. e dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej.

Sąd Okręgowy wskazał ten przepis, jako podstawę przejęcia przez Skarb Państwa nieruchomości rolnych należących do H. M., od której powódka wywodzi uprawnienia swoje i innych spadkobierców. Oczywiście bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 2 ust. 1 lit. a, b, c, d tego dekretu, bo Sąd Okręgowy ani nie przyjął tych przepisów za podstawę orzeczenia, ani nie stwierdził, że stanowiły one podstawę przejęcia przez Skarb Państwa spornych nieruchomości rolnych, ani też nie stwierdził, że mogły taką podstawę stanowić. W uzasadnieniu wyroku nie wypowiedział się ani bezpośrednio, ani pośrednio o jakichkolwiek innych podstawach pozbawienia H. M. własności nieruchomości, nie naruszył jej dobrego imienia. Powołał się tylko na to, że podstawą wpisu Skarbu Państwa do księgi wieczystej było zaświadczenie Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego Pomorskiego w B., że nieruchomość ziemską przeznaczona jest na cele reformy rolnej (co wynika z zaświadczenia Sądu Rejonowego w I. z 24 lipca 2002 r. - k. 63).

Podniesiony w apelacji zarzut, że Sąd Okręgowy nie wyjaśnił kto miał być właścicielem nieruchomości podpadającej pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej (w związku z tym, że H. M. zmarła 5 sierpnia 1944 r, tj. przed wej-

ściem w życie tego dekretu) nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro nieruchomości określana przez powódkę jako (...) przeszła na własność Skarbu Państwa z mocy tego dekretu, a Sąd Okręgowy - powołując się na zaświadczenie (k. 63) podał, że do księgi wieczystej jako właścicielka wpisana była H. M.. Oczywiście jest, że gdyby Skarb Państwa nie przejął nieruchomości na własność, jej właścicielami byłiby jej spadkobiercy.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że podstawą wpisu (tytułem wpisu) Skarbu Państwa do księgi wieczystej jako właściciela przejętej nieruchomości jest art. 1 ust. 1 dekretu z dnia 8 sierpnia 1946 r. o wpisywaniu w księgach hipotecznych (gruntowych) prawa własności nieruchomości przejętych na cele reformy rolnej (Dz. U. Nr 39, poz. 233). Podstawę tę wskazuje więc akt prawny zrównany z ustawą. Powódka nie wykazała braku formalnoprawnej podstawy wpisu Skarbu Państwa ani wynikającego z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jednolity: Dz. U. z 2001 r., Nr 124, poz. 1361) domniemania wiarygodności tego wpisu. Wpisanie do księgi wieczystej Skarbu Państwa, jako właściciela nieruchomości, wiązało się jednocześnie z wykreśleniem dotychczasowego właściciela.

Okoliczności te wskazują, że powódka (ani inni wskazani przez nią spadkobiercy (...)) nie jest właścicielką spornej nieruchomości, trafnie więc Sąd Okręgowy uznał, że nie ma podstawy do uwzględnienia jej roszczenia o wydanie nieruchomości. Wyrok w tej części jest zgodny z art. 222 § 1 k.c. Nie ma też podstawy do ustalenia, że wykreślenie

9

H. M. z księgi wieczystej nastąpiło niezgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami, które pod rządem obecnie obowiązującej Konstytucji nie zostały uznane za nieważne.

Wskazane przez powódkę żądanie ustalenia, że pozwanemu Skarbowi Państwa nie przysługuje prawo do władania nieruchomością mieści się w żądaniu nakazania wydania jej spornej nieruchomości. Ustalenie takie jest przesłanką rozstrzygnięcia żądania wydania nieruchomości, jako dalej idącego, powódka nie ma więc interesu prawnego w osobnym zgłoszeniu żądania tego ustalenia (art. 189 k.p.c.). Z uwagi na niewykazanie, że jest właścicielką lub współwłaścicielką nieruchomości określonej jako „D. nie ma też interesu prawnego w żądaniu ustalenia, że prawo władania nieruchomością nie przysługuje też (...) czy pozwanemu P. B. jako dzierżawcy części nieruchomości. Sąd Okręgowy miał więc podstawy do nieuwzględnienia tych roszczeń.

Nie ma podstaw faktycznych i prawnych do orzekania w tej sprawie, czy zniesienie maksymalnych norm obszarowych w 1990 r., likwidacja PGR-ów i zaniechanie uchwalenia nowej reformy rolnej w 1991 r. są podstawą do domagania się przez spadkobierców zwrotu nieruchomości w naturze, w razie gdyby Sąd ustalił, że nieruchomość została skutecznie przejęta na własność Skarbu Państwa na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu PKWN o przeprowadzeniu reformy rolnej, czego domagała się powódka, gdyż nie ma obecnie w naszym systemie prawnym normy nakazującej pozwanemu Skarbowi Państwa czy pozwanej ANR zwrot nieruchomości przejętej na podstawie dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej. Przepisy prawne nie wskazują, by powyższe podniesione przez powódkę okoliczności miały znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu w tej sprawie.

Osobnym zagadnieniem jest weryfikacja, czy przejęta przez Skarb Państwa nieruchomość podpada pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, co w konsekwencji odnosi się do żądanego przez powódkę ustalenia, że Skarbowi Państwa nie

przysługuje prawo własności przejętej nieruchomości. Trafnie Sąd Okręgowy uznał, że weryfikacja podstawy przejęcia nieruchomości może nastąpić w postępowaniu administracyjnym, więc droga procesu sądowego w postępowaniu cywilnym jest niedopuszczalna, zasadnie więc odrzucił pozew w części zawierającej żądanie ustalenia przez sąd cywilny, że nie było podstawy do przejęcia nieruchomości przez Skarb Państwa. Problematykę tę reguluje nadal obowiązujące rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. Nr 10, poz. 51 ze zm.). Przewiduje on drogę postępowania administracyjnego a nie sądowego w tej kwestii, stanowiąc w § 5, że orzekanie w sprawach, czy dana nieruchomość podpada pod działanie przepisów art. 2 ust. 1 pkt e (określanego wyżej jako art. 2 ust. 1 lit. e) należy w pierwszej instancji do kompetencji wojewódzkich urzędów ziemskich (ust. 1) oraz że od decyzji wojewódzkiego urzędu ziemskiego służy stronom prawo do odwołania za pośrednictwem tegoż urzędu w ciągu 7 dni, licząc od dnia następnego po doręczeniu decyzji, do Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych.

Kompetencje byłych urzędów ziemskich przejęli wojewodowie, nadal jednak zachowana jest droga administracyjna w tego rodzaju sprawach. Trafnie więc Sąd Okręgowy odrzucił pozew w tej części na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny stwierdza w tym miejscu, że bezpodstawny jest podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 77 Konstytu-

10

cji. Przepis ten reguluje dwie odrębne kwestie, tj. przyznaje prawo do wynagrodzenia szkodę, jaka została wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej oraz wskazuje, że ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Z uzasadnienia apelacji wynika, że chodzi o tę drugą kwestię, gdyż powódka nie występowała w tej sprawie z roszczeniem odszkodowawczym. Powódka nie ma racji, czyniąc ten zarzut, gdyż wyłączenie drogi sądowej w postępowaniu cywilnym w sprawie uznania, że dana nieruchomość jest wyłączona spod działania postanowień zawartych w art. 2 ust. 1 lit. e dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej nie oznacza zamknięcia drogi sądowej, albowiem obowiązujące przepisy prawne przewidują możliwość zaskarżenia decyzji administracyjnych do sądu administracyjnego. W kwestii wyłączenia drogi postępowania cywilnego w tego rodzaju sprawach wykładnia przepisów prawnych i orzecznictwo sądowe są jednolite, czego przykładem jest wskazana przez Sąd Okręgowy uchwała NSA w z 10 stycznia 2011 r. w sprawie I OPS 3/10.

Chybione są wszystkie zarzuty skarżącej dotyczące braku ustaleń i błędnych ustaleń odnoszących się do sprzedaży nieruchomości na rzecz spadkobierców H. M., gdyż powódka nie może wymusić na ANR sprzedaży nieruchomości, skutkiem czego Sąd Okręgowy słusznie nie badał tych okoliczności sprawy.

Bezpodstawne są też zarzuty odnoszące się do oddalenia powództwa o ustalenie nieważności umowy dzierżawy zawartej przez ANR z P. B.. Skoro powódka nie wykazała, że przysługuje jej prawo własności nieruchomości lub służy roszczenie o sprzedaż jej spornej nieruchomości i nie była uczestniczką postępowania przetargowego na dzierżawę, to nie ma interesu prawnego w zgłoszeniu tego roszczenia (art. 189 k.p.c.). Nie zachodziła więc potrzeba przeprowadzania wskazanych przez powódkę dowodów dotyczących postępowania przetargowego.

Sąd Apelacyjny uznał za bezpodstawny wniosek powódki (k. 798-800) o uchylenie postanowienia z dnia 27 września 2011 r. określającego, że właściwym organem Skarbu Pań-

stwa w tej sprawie jest (...)((...),
jak wskazywała powódka), gdyż problematyka będąca przedmiotem sporu mieści się w kompetencjach tego ministra. Sąd oddalił ten wniosek postanowieniem z dnia 22 października 2012 r. (k. 808, sprostowanym z 7 listopada 2012 r. - k. 822). Postanowieniem tym Sąd oddalił też wniosek powódki (k. 801-806) o otwarcie rozprawy na nowo, gdyż powódka wypowiedziała się na rozprawie apelacyjnej o podstawie swych roszczeń, wypowiedziała się wcześniej obszernie w pismach procesowych i nie zachodziła potrzeba wyjaśnienia okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Mając powyższe argumenty na uwadze, Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. Biorąc pod uwagę charakter sprawy, kontrowersje wobec podstaw przejęcia na własność państwa nieruchomości rolnej, Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powódki kosztami procesu za drugą instancję.